



**Na toruńskiej Awix Racing Arenie oficjalnie zainaugurowano nowy sezon krajowego czempionatu. Ruszył cykl Rotax Max Challenge oraz pierwsza seria kartingowych mistrzostw Polski młodzików.**

Kilkudziesięciu czołowych polskich kartingowców ponownie stanęło do walki na torze przy Motoarenie. Wszystko za sprawą dwóch pierwszych rund prestiżowego cyklu Rotax Max Challenge i pierwszej serii kartingowych mistrzostw Polski młodzików. Na listach startowych nie zabrakło znanych nazwisk, kojarzonych nie tylko ze sportem kartingowym. Do rywalizacji w kategoriach seniorskich stanęli między innymi Maurycy Kochański i Paweł Myszkier. Pierwszy z nich to utytułowany kierowca Formuły 3, znany również z roli eksperta Studia F1 telewizji Polsat. Drugi to z kolei reprezentant rodziny, która od lat wpisuje się w historię polskich sportów motorowych. Na starcie tradycyjnie nie zabrakło też kierowców zagranicznych. Do Torunia na zawody przyjechała cała grupa Litwinów.

Swoich reprezentantów mieli też gospodarze imprezy, czyli Automobilklub Toruński. W dziecięcych kategoriach pokazowych zaprezentowali się Robert Żydaczek i Bruno

Baranowski. Torunianie szczególnie duże nadzieje wiązali ze startem Aleksa Karkosika. Nastolatek ma na swoim koncie znaczne sukcesy osiągnięte nie tylko na krajowych torach, ale też w najważniejszych zawodach międzynarodowych. W miniony weekend zadebiutował w zupełnie nowej dla siebie kategorii Mini-Max. Debiut okazał się udany. Karkosik pierwszą rundę zakończył na piątym miejscu, drugą – już na trzecim.



- *To dla nas zupełnie nowa kategoria – **podkreśla Mariusz Karkosik, tata młodego zawodnika.** – Aleks na torze spisał się bez zarzutu. Pojechał bardzo dobrze technicznie, jednak jeszcze musimy poszukać właściwych ustawień sprzętu. To jedynie kwestia czasu i doświadczenia. Niektórzy nasi konkurencji w tej kategorii ścigają się już od trzech lat. Jesteśmy jednak na dobrej drodze. Drugiego dnia zawodów było już zdecydowanie lepiej niż pierwszego. Czasy okrążeń w trakcie tej rundy jedynie o ułamek sekundy odbiegały od wyników zwycięzcy. Na kolejne zawody z pewnością będziemy jeszcze lepiej przygotowani.*

Ojciec toruńskiego zawodnika trochę żałuje, że w miniony weekend w Toruniu... nie padało.

- *Na mokrym torze liczy się przede wszystkim technika jazdy – **kontynuuje Mariusz Karkosik.** – W ten sposób mielibyśmy szansę na zniwelowanie tych niewielkich braków w ustawieniach sprzętu. Generalnie jednak debiut w nowej kategorii wypadł pomyślnie.*

W podobnym tonie po zawodach wypowiada się też sam młody kierowca.

*- Jestem bardzo zadowolony - **mówi Aleks Karkosik.** - Niewątpliwie są jeszcze rezerwy, ale widać, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Mamy nadzieję, że z każdym kolejnym startem będzie coraz lepiej. Póki co, cieszymy się z pierwszego podium w nowym sezonie.*

Kolejna odsłona kartingowej rywalizacji odbędzie się w Toruniu już za niespełna dwa tygodnie.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)